

FILIPINY WCIĄŻ POD KRESKĄ



Dramatyczne wydarzenia w usytuowanym na Filipinach Luneta Park miały większy wpływ na turystykę wyjazdową z Hongkongu, niż to się mogło wcześniej wydawać. Turyści z Hongkongu są bowiem znani ze swojej niechęci do wyjazdów z kraju.

Wydarzenia z sierpnia 2010, gdy były policjant uprowadził autokar z grupą turystów z Hong Kongu odbiły się szerokim echem na całym świecie, a krytyka spadła w szczególności na lokalną policję. Krytyka ta odnosiła się w szczególności do sposobu w jaki policja rozwiązała ten problem – zginęło bowiem w tym incydencie 8 obywateli Hong Kongu. **W związku z tym władze Hong Kongu wprowadziły tzw. „czarny alert” - ograniczający wyjazdy z Hong Kongu na Filipiny.**

Wynikiem tej złej atmosfery był drastyczny spadek turystyki z Hong Kongu na Filipiny w lutym tego roku – **liczba turystów z Hong Kongu odwiedzających Filipiny spadła aż o 29,8%**. W ostatnich latach znacząco wzrastała liczba turystów odwiedzających Filipiny, w stosunku do roku poprzedniego kraj ten odwiedziło o 3.52 mln turystów więcej niż w roku ubiegłym – stąd też spadek odwiedzin o blisko 30% z samego Hong Kongu został boleśnie odczuty na tamtejszym rynku.

Hong Kong oraz filipińskie organizacje turystyczne pracują razem nad tym, aby przywrócić zaufanie do przyjazdów na Filipiny, a incydent z uprowadzeniem autokaru był tylko zbiegiem okoliczności. Wierzy się, że ten wyjątkowo tragiczny wypadek nie był skierowany przeciwko turystom z Hong Kongu – a znaleźli się oni po prostu w nieodpowiednim miejscu, o nieodpowiednim czasie. Władze Filipin czeka jednak długa droga, aby przekonać o tym ludzi oraz spróbować chociaż częściowo odzyskać poniesione straty finansowe, szacowane na około 12 mln dolarów.

Date: 2011-09-05

Article link:

<http://www.tourism-review.pl/filipiny-brana-turystyczna-bardzo-mocno-dotknita-przez-zeszoroczny-tra-gedi-news2902>